

Sygn. akt I C 828/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Ewa Jaźwińska**

Protokolant: **prot. sąd. Kamil Winiarski**

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 roku w Radomiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S., S. S. (1)**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. S. kwotę 53.650,68 zł (pięćdziesiąt trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt złotych sześćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę (...) (trzy tysiące sześćset trzydzieści cztery) złotych kosztów zastępstwa procesowego;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz S. S. (1) kwotę 53.650,68 zł (pięćdziesiąt trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt złotych sześćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę (...) (trzy tysiące sześćset trzydzieści cztery) złotych kosztów zastępstwa procesowego;

III. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

IV. nakazuje ściągnięcie od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Radomiu kwotę 6.902 (sześć tysięcy dziewięćset dwa) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 828/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 czerwca 2014 roku **powodowie K. S. i S. S. (1)** wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwot po 75.136 zł w tym kwoty po 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią w wypadku komunikacyjnym dniu 8 sierpnia 1999 r. ich syna A. S. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie kwoty po 5135,89 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od żądania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna w wypadku komunikacyjnym oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 7234 zł wraz z opłatą skarbową na rzecz każdego z powodów.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w dniu 8 sierpnia 1999 roku miejscowości M. gmina P. doszło do wypadku komunikacyjnego w którym zginął A. S. urodzony w dniu (...) (lat 17).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 31 maja 2000r. w sprawie VII K 735/99 sprawca tego wypadku M. J. (1) została uznana winną popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

Powodowie w dniu 7 października 2013r. zgłosili swoje roszczenie do (...) Spółki Akcyjnej i domagali się przeprowadzenia postępowania likwidującego szkodę. Ubezpieczyciel pismem z dnia 5 listopada 2013r. poinformował powodów, iż nie znalazł podstaw do pozytywnego rozpatrzenia zgłoszonych roszczeń o zadośćuczynienie i odmówił wypłaty jakichkolwiek świadczeń na rzecz powodów proponując zawarcie ugody na kwoty po 15.000 zł na rzecz powodów. Powodowie uznali tą kwotę za niespełniającą funkcji kompensacyjnej.

Jako podstawę prawną roszczenia powodowie wskazali art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Wiążąca powodów z synem była bardzo silna, a jego śmierć była dla rodziców przeżyciem traumatycznym z którym nigdy się nie pogodzili.

W odpowiedzi na pozew **pozwany (...) S.A. w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany nie kwestionował swojej legitymacji biernej w niniejszym procesie, jak również przyznał, że ponosi odpowiedzialność na skutki wypadku z dnia 8 sierpnia 1999 roku, w którym zginął A. S.. Strona pozwana kwestionowała natomiast zasadność roszczenia powodów o zapłatę zadośćuczynienia opartego na art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. (odpowiedź na pozew k. 61-66).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 8 sierpnia 1999 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym poszkodowany został syn powodów – A. S.. Na skutek odniesionych w tym wypadku obrażeń syn powodów zmarł. Sprawcą tego wypadku była M. J. (1).

M. J. kierowała samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) i naruszyła zasadę prawostronności ruchu drogowego wjeżdżając na lewy pas jezdni i uderzyła w prawidłowo jadącego w przeciwnym kierunku motorowerem marki S. A. S.. Do wypadku doszło w Miejscowości M. gmina P.. W następstwie tegoż uderzenia A. S. poniósł śmierć na miejscu zdarzenia w wyniku odniesionych obrażeń ciała, a pasażer motoroweru S. Ł. doznał urazów ciała powodując (kopia wyroku k.20, akta VIIK 735/99 Sądu Rejonowego w Radomiu.).

Dnia 8 sierpnia 1999 r. około godziny 20.00 w M. spotkali się A. S. i S. Ł.. Postanowili pojechać motorowerem Simson A. S. do wspólnego kolegi do sąsiedniej miejscowości S. aby zakupić paliwo do pojazdu. W drodze powrotnej zauważyli jadący z naprzeciwka samochód osobowy, który w bezpośredniej bliskości motocykla zaczął zjeżdżać na przeciwny pas ruchu. Sytuacja na drodze miała charakter dynamiczny, zaskoczony takim manewrem kierowcy F. - A. S. nie zdążył wykonać żadnego manewru obronnego uderzając przodem motocykla w lewą część maski samochodu. Na skutek uderzenia motocykl przemieścił się w kierunku pobocza, a dwaj jadący nim mężczyźni przewrócili się. Jeden z okolicznych mieszkańców zawiadomił Policję i pogotowie ratunkowe. A. S. poniósł śmierć na miejscu zdarzenia na skutek odniesionych urazów zewnętrznych i wewnętrznych. Bezpośrednią przyczyną śmierci były urazy w postaci złamania sklepienia i podstawy czaszki, rozerwanie mózgu. Urazów ciała doznał również pasażer S. Ł.. Zarówno kierowcy F. jak i zmarły A. S. byli trzeźwi w trakcie wypadku. F. bezpośrednio przed wypadkiem poruszał się z prędkości 78,7 km/h a motorower z prędkością 30 – 40 km/h (akta szkody - kopia akt VIIK 735/99 Sądu Rejonowego w Radomiu).

Powódka K. S. i powód S. S. (1) mają obecnie po 56 lat. Syn A. miał 17 lat gdy zginął w wypadku w dniu 8 sierpnia 1999r. Pracował wówczas w piekarni, gdzie miał praktyki zawodowe. Zamierzał być piekarzem. Oprócz A. powodowie mają jeszcze 8-ro dzieci; R. lat 33, B. lat 30, G. lat 26, E. lat 24, M. lat 22, S. lat 21, W. lat 16. A. był drugim dzieckiem. Najstarszy syn powodów R., wykształcenie podstawowe, od 9 lat popracuje w Anglii a jego żona i trzech synów mieszkają w Polsce nieopodal powodów. Córka B., wykształcenie zawodowe, razem z dzieckiem i mężem mieszka i pracuje w Anglii od 6 lat. G. S. - kolejny syn powodów jest kawalerem, z zawodu jest lakiernikiem samochodowym, ma własny zakład. Córka J. lat 26 jest matką dwójki dzieci, nie ukończyła szkoły zawodowej. Jest wdową, gdyż jej mąż zginął w wypadku samochodowym. Pozostaje w nieformalnym związku z którego ma syna. Dzieci z małżeństwa

wychowują dziadkowie ojczyści. Córka E. – lat 25, po ukończeniu liceum nie pracuje, wyszła za męża, M. lat 21 po ukończeniu szkoły zawodowej pracuje jako murarz dorywczo i mieszka z rodzicami. Córka S. po ukończeniu średniej szkoły wyjechała do Anglii i od roku tam mieszka i pracuje. Najmłodszy 16-letni W. uczy się zawodu lakiernika samochodowego i mieszka z rodzicami. Nadal z rodzicami mieszkają synowie; G., M., i W. rodzeństwo S.. Powodowie mieszkają w P. w domu jednorodzinnym. Powódka prowadzi dom, a nigdy nie pracował zawodowo. Powód pracował zawodowo na utrzymanie rodziny, obecnie pracuje dorywczo przy pracach budowlanych.

Od śmierci syna powódka dowiedział się od znajomego który przejeżdżał obok miejsca wypadku i widział to zdarzenie. Gdy powódka zjawiała się na miejscu wypadku syn A. już nie żył. Na miejsce zdarzenia zawiózł powódkę najstarszy syn R. i on wyniósł zakrwawionego brata z krzaków, „mózg mu wychodził”. Śmierć syna była dla powódki najtrudniejszym zdarzeniem w życiu. Przez 2-3 kolejne lata schudła 15 kilogramów na wadze. Przez 2 tygodnie miała bóle głowy, izolowała się, wykonywała swoje obowiązki, ale oczekiwała gdy je skończy i będzie sama. Przez 2-3 lata przyjmowała N. bez recept.

Zdarzenie z 8 sierpnia 1999r, wymagało od powódki uruchomienia ogromnego potencjału adaptacyjnego który pozwoliłby jej na pogodzenie się z utartą bliskiej osoby, na przystosowanie się do zaistniałych zmian w funkcjonowaniu rodziny. Zmarły A. był pracowity, pomysłowy, pełen pasji. Od śmierci syna A. minęło 14 lat. Najtrudniejsze dla powódki były pierwsze miesiące do roku czasu. W tym okresie zamknął się ścisły czas żałoby (jest to czas normatywny). Co nie zmienia faktu że poczucie niepowetowanej straty pozostanie na zawsze, a żal będzie powracał.

Powódka w sposób naturalny uruchomiła mechanizmy obronne, które umożliwiły jej codzienne funkcjonowanie. Nie zaniedbywała codziennych obowiązków, miała jeszcze wówczas pięcioro małoletnich dzieci, wymagających jej aktywności. Po spełnienia najważniejszych zadań rozmyślała, izolowała się, była beczynna. Był to swoisty sposób pozwalający stopniowo powracać do równowagi emocjonalnej. Do dziś przetrwała nadwrażliwość na bodźce kojarzące się z wypadkiem komunikacyjnym syna – lek pojawia się na dźwięk sygnału karetki pogotowia ratunkowego, szybko przemieszczającego się motocykla. Wiadomość o ludzkich nieszczęściach w sposób umiarkowany wytrącają powódkę z równowagi. Te objawy nie utrudniają powódce prawidłowego funkcjonowania, ale dają pewnego rodzaju dyskomfort. Nie można mówić o trwałym uszczerbku na zdrowiu. Powódka jest osobą radosną, energiczną, ciesząca się dziećmi i wnukami, jest zaangażowana w codzienne obowiązki. Tak jak zawsze przywiązuje dużą wagę do życia rodzinnego, które daje jej satysfakcję, czuje się spełniona jako matka i żona (opinia biegłego lekarza psychiatry i biegłego psychologa k.109 - 113).

Powód S. S. (1) jest zdrowym człowiekiem, spokojnym, zrównoważonym, optymistycznym, w wyrównanym nastroju. Swoje życie uważa za ciężkie ale celowe i sensowne. Codziennosc daje mu zadowolenie i radość, nie przeżywa problemów egzystencjalnych. Jasno widzi swoją rolę w życiu. Uważa, że kieruje i kontroluje swoje życie. Po śmierci syna A. powód nie leczył się i nie korzystał z pomocy psychologicznej. Obecnie przystosował się do nieobecności syna A. w życiu rodzinnym. Po śmierci syna powód pozostawał w fizjologicznym okresie żałoby, która trwała przez okres około roku. Czas trwania tej żałoby i przystosowywania się do nieobecności syna A. w życiu rodzinnym nie przekracza czasu zwyczajowo przyjętej żałoby. Negatywne konsekwencje w związku ze śmiercią syna, bezpośrednio po tym zdarzeniu jak i w chwili obecnej nie pozostawiły trwałych zmian w sferze zdrowia psychicznego powoda. S. S. (1) po śmierci A. w początkowym okresie wspominał syna bardzo często, obecnie głównie przy spotkaniach rodzinnych. Powód był związany z synem A. był dumny z jego zaradności, pomagał mu rozwijać zainteresowania. Nie stwierdzono u powoda trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w związku ze śmiercią syna A. (opinie biegłych k.114-117). A. był podobny do ojca i mocno z nim związany. Interesował się jak ojciec motocyklami. Hodował gołębie. W 14-15 roku życia zaczął interesować się zegarkami, rozmontowywał je, składał, naprawiał. Miał zdolności techniczne i ciekawość życia.

Powodowie razem załatwiali sprawy pogrzebu syna, wozila ich sąsiadka. Obecnie syn A. miałby 31 lat.

Powodowie nie leczyli się psychiatrycznie i nie korzystali z porad psychologa (opinia biegłych lekarza psychiatry H. Ł. i psychologa B. G. k.109-117). Powyższe fakty znajdują również potwierdzenie w zeznaniach powodów (protokół

skrócony z dnia 20.11.2014r. k.124, min. 00:02;45-00;18;36, – płyta CD k. 125), zeznania świadków; C. R. (protokół skrócony z dnia 28.08.2014r. k.84, min. 00:26;39 – 00:33;12, – płyta CD k. 86), Z. R. (protokół skrócony z dnia 28.08.2014r. k.84, min. 00:33;12 – 00:40;32, – płyta CD k. 86).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody w postaci dokumentów, zgromadzonego w sprawie karnej materiału dowodowego i ekspertyz wyżej przytoczonych, opinii biegłych lekarza H. Ł. i B. G., zeznań powodów, zeznań wskazanych wyżej świadków oraz na podstawie bezspornych twierdzeń stron i zeznań świadków. Należy zwrócić uwagę, że stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był pomiędzy stronami sporny. Pozwany nie kwestionował twierdzeń powodów. Sąd obdarzył wiarą zeznania powodów i przesłuchanych świadków w całości. Są one spójne, logiczne i wyczerpujące, jak również znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd podzielił opinię biegłych lekarza psychiatry H. Ł. i psychologa B. G.. Opinie te oraz wnioski w nich zawarte są spójne i jasne. Biegłe dysponuje odpowiednim zakresem wiedzy oraz doświadczenia zawodowego. Ponadto, oparły się na przeprowadzonym przez nich bezpośrednich badaniach powodów. Opinie te nie były kwestionowane przez żadną ze stron procesu .

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, jak również w aktach dołączonych nie były kwestionowane przez strony, nie budzą one również wątpliwości Sądu zarówno pod względem formalnym jak i materialnym.

Sąd zważył, co następuje:

Za zasadne należy uznać żądanie powodów zasądzenia kwot po 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia dla każdego z nich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 czerwca 2014 roku.

Powodowie K. S. i S. S. (1) dochodzą w niniejszej sprawie zadośćuczynienia za krzywdę przeciwko pozwanemu z tytułu jego odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego mającego miejsce w dniu 8 sierpnia 1999 roku. W wyniku tego zdarzenia śmierć poniósł ich syna A. S. – lat 17.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest, że przedmiotowy wypadek miał miejsce w dniu 8 sierpnia 1999 roku, to jest przed dniem wejścia w życie § 4 art. 446 k.c. Jednakże nie oznacza to, że roszczenie powodów nie znajduje podstawy prawnej. W orzecznictwie ugruntowany został bowiem pogląd, który Sąd orzekający w całości podziela, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej (art. 71 Konstytucji RP). Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Nie każdą jednak więź rodzinną należy niejako automatycznie zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, opubl. Biul. SN 2010/10/11, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 31/11, opubl. Biul. SN 2011/7/9, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09, opubl. OSNC-ZD 2010/3/91).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości Sądu, że czyn niedozwolony, którego następstwem była śmierć A. S. syna powodów była źródłem ich krzywdy polegającej na naruszeniu dobra osobistego poprzez zerwanie

więzi emocjonalnej z członkiem najbliższej rodziny, własnym dzieckiem. Nagła i tragiczna śmierć dziecka była dla powodów niewątpliwie szokiem. Powodowała u nich cierpienie i ból, jak również poczucie straty, które powodowie odczuwają do chwili obecnej, co zostało ustalone wyżej.

Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę rozmiar ich cierpień, natężenie dolegliwości psychicznych, czas trwania, stopień uciążliwości oraz trwałość skutków. Na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej wpływ ma nie tylko dramatyzm doznań, ale również poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią, intensywność oraz rodzaj więzi ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, tj. nerwicy czy depresji, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, jak też stopień w jakim pośrednio poszkodowany będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości oraz zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy i wiek poszkodowanego. Należy również podkreślić, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a więc jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość i nie może mieć jedynie charakteru symbolicznego.

Jak wynika z poczynionych ustaleń powodowie uważają swojego syna A. za dobrego człowieka i syna, czulego, dbającego o rodzinę. Nie pogodzili się z jego śmiercią i mimo posiadania innych dzieci, nadal jest im brak A.. Nie zapomnieli o nim, nadal stoi w domu jego portret i stawiany jest na stole podczas świątecznych spotkań rodziny. Często odwiedzają jego grób na cmentarzu oddalonym o 300 m od domu. Modlą się za niego. Proces żałoby powodów przebiegał zgodnie z pewną normą psychologiczną. Obecnie powodowie na dobrym poziomie wypełniają swoje role społeczne, życiowe, osobiste zadania, ale należy mieć na uwadze że minęło już 14 lat. Wsparciem i motywacją do dalszych starań były dla powodów pozostałe ich dzieci i praca. Jednakże pozostała u nich pewna stała predyspozycja do przeżywania niepokoju, uogólnionego lęku. Powódka przejawia skłonności do reagowania negatywnymi emocjami w obliczu sytuacji kojarzonych ze śmiercią syna (opinia biegłych).

W świetle powyższych okoliczności, Sąd uznał, że zasadne jest ustalenie zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów w kwocie po 50.000 złotych. Suma ta stanowić będzie dla powodów również realnie odczuwalną wartość ekonomiczną. Nie jest ona, w ocenie Sądu, zaniżona.

O odsetkach od zasądzonej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia po 50.000 zł orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455 § 1 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, opubl. Lex numer 602683, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku, I PK 145/10, opubl. Lex numer 794777). Natomiast zgodnie z zasadą wyrażoną w treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Decyzja z dnia 5 listopada 2013 roku pozwany odmówił powodom przyznania jakichkolwiek kwot tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (kopia decyzji k. 27-28). Dłużnik popada w opóźnienie jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Pozwany w sprawie niniejszej decyzja z dnia 5 listopada 2013r. zakwestionował istnienie świadczenia na rzecz powodów w związku z tym od dnia następnego podał w opóźnienie (por wyrok SN z 17.06.2004r. VCK551/03 Lex 194099)..

Powodowie zażądali zasądzenie skapitalizowanych odsetek od żądanego zadośćuczynienia za okres opóźnienia tj. od 6 listopada 2013r. do wniesienia pozwu. W związku z tym powodom przysługują skapitalizowane odsetki ustawowe za okres od dnia 6 listopada 2013r. od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia do dnia wniesienia pozwu – art. 482 § 1 kc. Kwota ta wynosi dla każdego z powodów po 3650, 68 zł (wyliczenie k.166). Natomiast pozostałe odsetki zasądzono

od okres od dnia wniesienia pozwu tj. od 5 czerwca 2014r. nie obejmującego już skapitalizowanych odsetkami - art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą z art. 100 kpc. Przepis art.100 zdanie drugie kpc stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia sąd może także włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że nie tylko wysokość należnej powodowi sumy zależała od oceny sądu, ale także sama zasada odpowiedzialności, bowiem pozwany generalnie odmówił spełnienia świadczenia na rzecz powodów w toku postępowania likwidacyjnego. Powyższe uzasadniało nałożenie na pozwanego obowiązku zwrotu całości kosztów .

Obciążono pozwanego opłatą sądową od uwzględnionego żądania pozwu oraz wydatkami na opinie biegłych lekarza psychiatry i biegłego psychologa (kwoty 704 zł i 832 zł - k.139). Pozwanego obciążono również zwrotem na rzecz powodów poniesionych przez nich kosztów obejmujących wynagrodzenie ustanowionego pełnomocnika w kwocie po 3634 zł dla każdego z powodów zgodnie ze stawką przyjętą w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) oraz opłaty od pełnomocnictwa i substytucji. Jednocześnie, biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika powoda, a także charakter sprawy i wkład jego pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (§ 2 ust. 1 cytowanego rozporządzenia) nie jest zasadnym ustalenie kosztów zastępstwa procesowego powodowa w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Należy mieć na uwadze i łącznie zasądzić koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7268 zł a okoliczności faktyczne w sprawie dla obu powodów były tożsame.

Powodowie zostali w całości zwolnieni od kosztów sądowych – postanowienie k. 53.

(SSO E Jąźwińska)

z/

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powodów.

13.05.2015r.